

WSPÓŁCZESNE KONTEKSTY EDUKACJI DOROSŁYCH

Aleksandra Litawa

ORCID 0000-0003-2004-8450

O OKOLICZNOŚCIACH ODKRYWANIA PRZEZ LUDZI ICH OSOBISTYCH PASJI

Słowa kluczowe: harmonijna pasja, geneza ludzkich pasji, odkrywanie pasji, biografia tematyczna.

Streszczenie. Pasja pełni w życiu człowieka istotną rolę. W swojej harmonijnej odsłonie może pozytywnie oddziaływać w zasadzie na wszystkie jego aspekty. W literaturze przedmiotu stosunkowo łatwo znaleźć odpowiedzi na pytania o powody, dla których ludzie rozwijają swoje pasje, jak również o korzyści, jakie czerpią ze swojego zaangażowania w ich realizację. Brakuje natomiast opracowań dotyczących genezy ludzkich pasji. Celem artykułu było ukazanie, w oparciu o wyniki badań własnych, okoliczności, w jakich ludzie odkrywają swoje pasje. Autorka posłużyła się strategią studium przypadku, w ramach której przeprowadziła osiem wywiadów (pogłębionych, częściowo ustrukturyzowanych) z osobami posiadającymi pasje. Wnioski z przeprowadzonych badań są następujące: a) większość badanych odkryła swoją pasję w dorosłości, b) pasja rozwijała się na kanwie wrodzonych predyspozycji bądź zdolności badanych, c) impulsem wyzwalamą pasję u badanych było silnie przeżyte doświadczenie, potrzeba sprostania wyzwaniu bądź nagła zmiana w życiu.

To przychodzi nagle. [...] Widzisz coś po raz pierwszy i od razu wiesz, że znalazłeś swoje ZAINTERESOWANIE¹. Jakby ktoś przekręcił klucz w zamku. Albo po raz pierwszy zakochał się.

Stephen King (2018), *Cztery pory roku*, s. 115.

¹ Pasja i zainteresowania to terminy w pewnym sensie nierozłączne. Nie sposób mówić o pasji bez odniesienia się do zainteresowań, które są jednym z jej źródeł. Pasja zawsze wiąże się z silnym zainteresowaniem, ale zainteresowanie nie zawsze jest pasją.

Wprowadzenie

W *Ruchomych obrazkach*, powieści *fantasy* autorstwa Terrego Pratchetta, główna bohaterka Ginger mówi do swojego kolegi Victora: „Wiesz, co jest największą tragedią tego świata? Ludzie, którzy nigdy nie odkryli, co naprawdę chcą robić i do czego mają zdolności. Synowie, którzy zostają kowalami, bo ich ojcowie byli kowalami. Ludzie, którzy mogliby fantastycznie grać na flecie, ale starzeją się i umierają, nie widząc żadnego instrumentu muzycznego, więc zostają oraczami. Ludzie obdarzeni talentem, którego nigdy nie poznają. A może nawet nie rodzą się w czasie, w którym mogliby go odkryć. [...] To są ludzie, którzy nigdy się nie dowiedzą, kim mogliby zostać” (Pratchett, 2007, s. 134). Dziewczyna wie, jak istotną rolę w życiu człowieka może pełnić harmonijna² pasja, a jej słowa znajdują potwierdzenie w badaniach naukowych.

Pasja to rodzaj życiowej filozofii, to wierność temu samemu, ostatecznemu celowi w nieprzemijający i niezmienny sposób (Duckworth, 2016). Rozumiana jako silna potrzeba działania w określonym kierunku, skłonność do aktywności, którą człowiek lubi i uważa za ważną, w której realizację inwestuje swój czas i energię (Vallerand, 2008), w swojej harmonijnej odsłonie oddziałuje pozytywnie w zasadzie na wszystkie wymiary życia podmiotu. Kwerenda literatury przedmiotu pozwala stwierdzić, że działalność jednostki zorientowana na urzeczywistnianie pasji bezpośrednio przekłada się na wzrost poziomu jej wiedzy i kompetencji (aspekt poznawczy), wyzwala u niej pozytywne emocje (aspekt uczuciowy), redukuje stres (aspekt zdrowotny), inicjuje nawiązywanie relacji interpersonalnych (aspekt społeczny) (Vallerand, Chichekian, Paquette, 2020), daje poczucie wolności, spełnienia (aspekt duchowy), jak również powołuje do istnienia określone wartości, w oparciu o które podmiot kreuje własne „ja” (aspekt moralny) (Litawa, 2021).

Wśród kontekstów analiz naukowych dotyczących pasji dominują: motywacja, emocje oraz zainteresowania (Kunat, 2015). Opracowania sytuujące pasję w wymienionych ramach interpretacyjnych umożliwiają uzyskanie odpowiedzi na pytania o powody, dla których ludzie rozwijają swoje pasje, jak również o korzyści, jakie czerpią ze swojego zaangażowania w ich realizację (m.in. Gillet i in., 2022; Guilbault i in., 2020; St-Louis i in., 2020). W literaturze przedmiotu brakuje natomiast doniesień z badań dotyczących pierwszego etapu rozwoju pasji³,

² Istnienie dwóch rodzajów pasji, harmonijnej i obsesyjnej, opisuje w swojej koncepcji dualistycznego modelu pasji (*The dualistic model of passion*) kanadyjski psycholog społeczny Robert Vallerand (2016). Aktywność podejmowana w ramach harmonijnej pasji, mimo że wypełnia znaczną część czasu w życiu człowieka, nie przytłacza go, ale współgra z innymi aspektami jego życia. Natomiast obsesyjna pasja wyzwala w człowieku stan bliski uzależnieniu, a działalności zorientowanej na jej realizację towarzyszą poczucie winy lub wstydu, jak również zachowania zagrażające życiu czy zdrowiu.

³ Rozwój pasji podzielić można na trzy etapy. Są to: wybór interesującej formy aktywności, osobista ewaluacja działalności oraz internalizacja pasjonującej działalności jako elementu tożsamości człowieka (Vallerand 2008).

tj. wyboru interesującej formy aktywności, czy też obiektu działań (Vallerand 2008). Prezentowany artykuł powstał z poczucia niedostatku refleksji naukowej w zakresie genezy ludzkich pasji. Jego celem było ukazanie, na podstawie wyników badań własnych, w jakich okolicznościach ludzie odkrywają swoje pasje.

Podstawy metodologiczne badań własnych

W badaniach zastosowałam strategię jakościową, zależało mi bowiem na dogłębnym poznaniu i zrozumieniu indywidualnych doświadczeń jednostek. Badania jakościowe, które wywodzą się ze wspólnego korzenia nauk społecznych i humanistycznych, zorientowanych na kulturę i wartości, „akcentują kreatywne, dynamiczne tworzenie świata, nadawanie mu sensów i znaczeń podzielanych we wspólnocie społecznej” (Smolińska-Theiss, Theiss, 2010, s. 82). Badacz jakościowy bada rzeczy w ich naturalnym środowisku, próbując nadać sens lub interpretować zjawiska przy użyciu terminów, którymi posługują się badane jednostki (Denzin, Lincoln, 2009). Swoje dociekania osadziłam w paradygmacie interpretatywnym, w którym rzeczywistość społeczną postrzega się jako twór intersubiektywny, konstruowany w codziennych relacjach społecznych. „Choć ludzie traktują dostępną im rzeczywistość społeczną jako oczywistą, rola badacza polega na tym, by ukazać, w jaki sposób ten świat jest kształtowany, w związku z czym musi on umieć interpretować zjawiska społeczne” (Dobrołowicz, 2015, s. 100).

Podjęte badania miały na celu rozpoznanie okoliczności odkrywania przez ludzi ich osobistych pasji. Główne pytanie badawcze brzmiało: W jakich okolicznościach ludzie odkrywają swoje pasje? Interesowały mnie następujące kwestie: W którym okresie życia człowiek znajduje swoją pasję? Co wpływa na wybór danej formy aktywności? Od czego pasja się zaczyna (czy osoba posiadająca pasję potrafi jednoznacznie wskazać moment jej odkrycia)? W badaniach posłużyłam się strategią studium przypadku (Stake, 1997), zaś dane zgromadziłam przy użyciu wywiadu pogłębionego, częściowo ustrukturyzowanego. Wybrana technika pozwala badaczowi zachować pewną kontrolę nad prowadzoną rozmową, odnieść się do konkretnych aspektów badanego problemu, a jednocześnie pozostawia narratorowi (uczestnikowi badania) wystarczająco dużo przestrzeni na to, by mógł nadać omawianemu zagadnieniu swoje osobiste znaczenia (Galletta, 2013).

Zależało mi na tym, by rozmowy odbyły się w kontakcie osobistym, jeden na jeden, w miejscu uznanym za osoby badane za komfortowe. W większości przypadków spotykałam się z rozmówcami w ich miejscu zamieszkania (mieszkanie, domu), gdzie niektórzy badani mieli zaaranżowane pomieszczenia przeznaczone na swoją działalność miłośniczą (pracownia malarska, gabinet, siłownia). Inne osoby proponowały, by spotkać się w miejscu ich pracy (sklepik, uczelnia) lub na gruncie neutralnym (kawiarnia). Wybór badanych miał charakter celowy i odbywał się etapami. Dążyłam do tego, by odbyć rozmowę z ludźmi, którzy w istocie są pasjonatami danej dziedziny. Czasem moją drogę do badanego

wytyczała jego twórczość (zainteresowana pracami plastycznymi zdobiącymi ściany jednego z gminnych ośrodków kultury zapytałam dyrekcję o ich autora), czasem spotykałam kogoś osobiście (po wysłuchaniu wykładu na temat historii lokalnej jednej z podkrakowskich wsi nawiązałam rozmowę z prelegentem). Do niektórych uczestników badań docierałam zaintrygowana zaobserwowanymi sytuacjami (jak to jest możliwe, że osoba nieposiadająca wykształcenia muzycznego od lat dyryguje chórem?) bądź usłyszanymi wypowiedziami (regularnie powracające u jednego z narratorów historie o wizytach w księgarniach i poszukiwaniu kolejnych wydań książek). Część osób została mi w nieformalnych rozmowach polecona przez innych. W każdym przypadku, przed zaproponowaniem danej osobie wywiadu, dodatkowo upewniałam się, że spełnia ona określone kryteria. Stąd proces „typowania” interlokutorów trwał nieraz tygodniami. Poszukiwałam ludzi, którzy 1) sami siebie definiowali jako pasjonatów, 2) byli tak postrzegani przez swoje najbliższe otoczenie, 3) swoją działalnością dawali świadectwo swojemu głębokiemu zaangażowaniu w określoną dziedzinę, 4) ich pasja nie wiązała się z wykonywanym zawodem. Wstępna, dość restrykcyjna weryfikacja rozmówców pomogła uniknąć niepotrzebnych, z punktu widzenia problematyki podjętych badań, spotkań.

Do badań zaprosiłam 8 osób (4 kobiety i 4 mężczyzn), w wieku od 35 do 77 lat. Oto ich krótka charakterystyka:

1. Miłośniczka gór: 39-letnia kobieta, z zawodu i wykształcenia geodetka, mieszkanka dużego miasta (K/39, *góry*).
2. Miłośnik lokalnej historii: 54-letni mężczyzna, emerytowany górnik mechanik, wykształcenie wyższe (historia), mieszkaniec wsi położonej niedaleko dużego miasta, żonaty, dwójka dzieci (M/54 *historia*).
3. Miłośnik literatury pięknej: 62-letni mężczyzna, nauczyciel akademicki, wykształcenie wyższe (sztuki plastyczne), mieszkaniec wsi położonej niedaleko dużego miasta, żonaty, dwójka dzieci, czworo wnucząt (M/62, *książki*).
4. Miłośnik malarstwa: 68-letni mężczyzna, przedsiębiorca, emerytowany inżynier budownictwa, wykształcenie wyższe, zamieszkały w dużym mieście, żonaty, trójka dzieci, dwoje wnucząt (M/68, *malarstwo*).
5. Miłośniczka pisarstwa i malarstwa: 67-letnia kobieta, emerytowana księgowa, wykształcenie wyższe, ekonomiczne, mieszkanka małego miasta, mężatka, dwoje dzieci, czworo wnucząt (K/67, *pisarstwo i malarstwo*).
6. Miłośniczka pieszych wędrówek: 77-letnia kobieta, emerytowana inspektor nadzoru budowlanego, wykształcenie wyższe, mieszkanka dużego miasta, wdowa, jedno dziecko (K/77, *piesze wędrówki*).
7. Miłośnik ćwiczeń siłowych: 35-letni mężczyzna, przedsiębiorca, wykształcenie wyższe (fizjoterapia), mieszkaniec wsi położonej niedaleko dużego miasta, żonaty, dwójka dzieci (M/35, *sport*).
8. Miłośniczka śpiewu: 41-letnia kobieta, kierowniczką biura (branża IT), wykształcenie wyższe (stosunki międzynarodowe i handel zagraniczny),

mieszkanca wsi położonej niedaleko dużego miasta, mężatka, jedno dziecko (K/41, *śpiew*).

Wszyscy narratorzy posiadali wyższe wykształcenie, w prawie wszystkich przypadkach kierunek wykształcenia był inny niż dziedzina pasji. Wyjątek stanowił miłośnik historii, u którego pojawiła się zbieżność w tym zakresie. Wynikała ona z tego, że badany szukał alternatywy dla wykonywanego zawodu górnika, wybrał studia przygotowujące do zawodu nauczyciela historii z zamiarem uzyskania uprawnień do nauczania w szkole. Ostatecznie nauczycielem nie został, ugruntowało się natomiast jego entuzjastyczne nastawienie do lokalnej historii.

Każdy wywiad rozpoczęłam od skierowania do badanej/badanego prośby służącej sprowokowaniu narracji. Brzmiała ona następująco: Proszę opowiedzieć mi o swojej pasji, interesuje mnie wszystko, co Pan/i uzna za ważne. Gdy badani kończyli swoją wypowiedź (której nie przerywałam), przyjmowałam bardziej aktywną postawę, starając się podtrzymywać dialog i pokierować rozmową w sposób, który umożliwi uzupełnienie, rozwinięcie i pogłębienie interesujących mnie wątków. Wywiady, które przeprowadziłam w okresie od grudnia 2019 do listopada 2022 roku⁴, trwały od 45 do 80 minut. Ich treść, za zgodą rozmówców, została nagrana, a następnie dosłownie transkrybowana. Analizę uzyskanego materiału rozpoczęłam od kilkukrotnego, uważnego przeczytania zapisów wypowiedzi (od 9 do 16 stron maszynopisu). To umożliwiło mi wyodrębnienie ze zgromadzonego materiału empirycznego najważniejszych z punktu widzenia problemu badawczego kwestii. Dane podzieliłam na grupy tematyczne, co ułatwiło ich analizę i interpretację w kontekście genezy pasji.

Opis i analiza wyników badań

Analiza zebranych danych pozwoliła stwierdzić, że część badanych wykazywała silne zainteresowanie określoną dziedziną już w dzieciństwie (M/35, *sport*; M/62, *książki*; K/77 *piesze wędrówki*). Niektórzy z nich łączyli swoją pasję z wychowaniem i wzorcami przekazanymi przez rodziców. K/77, *piesze wędrówki* mówiła: *I w zasadzie chodzę od dziecka, bo moi rodzice chodzili, a to się chyba jednak udziela*. M/62, *książki*, zapytany o genezę swojej pasji, wskazał na swojego ojca: *Tata przekazał mi tą gdzieś pasję, niezupełnie świadomie, nie w sposób nachalny*. Inna osoba nie dostrzegała bezpośredniego wpływu osób z najbliższego otoczenia na wybór swojej dziedziny zainteresowań. Tak było w przypadku M/35, *sport*, który jako dziecko dostrzegł swoje predyspozycje (*ponieważ wydawało mi się, że jestem szybki i dobrze mi się wydawało*), wybrał odpowiednią dla siebie formę ich rozwijania (*postanowiłem, że będę trenował sprinty*), jak również wyznaczył sobie wzorzec do naśladowania (*zawsze mi imponowali sprinterzy swoją*

⁴ Wydłużony czas gromadzenia materiału badawczego spowodowany był wybuchem pandemii wirusa Sars-CoV-2 w marcu 2020 roku. Umówienie spotkania na żywo (zależało mi na osobistym kontakcie z rozmówcami) przez kilkanaście miesięcy było praktycznie niemożliwe.

budową ciała). W jego przypadku decyzje dotyczące zainteresowań podejmowane były autonomicznie. Wszystkie wymienione osoby pozostały wierne swoim odkrytym w dzieciństwie pasjom.

Ponad połowa badanych odnalazła swoje pasje dopiero we wczesnej lub późnej dorosłości. Co ciekawe, prawie wszyscy twierdzili, że dana dziedzina interesowała ich od zawsze, jednak nie mieli warunków do tego, aby się rozwijać w jej zakresie: *M/68, malarstwo – Takie roboty plastyczne, zajęcia plastyczne, malarstwo mnie zawsze interesowało, od małego, zawsze, ale nigdy nie było czasu, żeby się za to zabrać, zrealizować; M/54, historia – Od samego początku interesowałem się historią w szkole podstawowej [...] zawsze miałem piątki, czwórki, więc tutaj to była kontynuacja tych zainteresowań historycznych z podstawówki; K/67, pisarstwo i malarstwo – Generalnie to zawsze lubiłam malować, zawsze. Z pisaniem – to zawsze pisałam pamiętniki. Wypisywałam mnóstwo; K/41, śpiew – W dzieciństwie chciałam zostać albo piosenkarką, albo policjantką*. Tylko jedna osoba nie miała wcześniejszych doświadczeń, na które mogłaby się powołać opowiadając o genezie swojej pasji. W jej sytuacji istotną barierą, znacząco ograniczającą możliwość poznania dziedziny swoich późniejszych zainteresowań, było miejsce zamieszkania. *K/39, góry* odkryła swoją pasję dopiero po wyprowadzce z rodzinnego miasta – *No nieodłącznie ma to związek z tym, że wyjechałam do Krakowa na studia*. Narratorka zbliżyła się do gór w sensie geograficznym, jak również miała szansę poznać na studiach ludzi, którzy wprowadzili ją w świat górskich szlaków.

U większości narratorów pasja dawała o sobie znać już w dzieciństwie. Wtedy to u badanych pojawiały się pewne sygnały, które wskazywały na określoną dziedzinę. Jednak nie każdy chciał i potrafił je u siebie dostrzec. Większość bagatelizowała zaobserwowane u siebie inklinacje do danej formy aktywności, odkładała decyzję o swoim ewentualnym zaangażowaniu na bliżej nieokreślone „kiedyś”. Osoby te dopiero w dorosłości dały sobie prawo do tego, by posłuchać latami tłumionego głosu swoich predylekcji.

W problematyce dotyczącej osobistych pasji niezwykle interesujący wątek stanowi chwila, w której dana jednostka uzmysławia sobie, że odkryła coś pięknego i zarazem ważnego. Większość badanych bez wahania wskazywała moment narodzin swojej pasji. *K/39, góry* wspominała: *Wtedy tak pierwszy raz poczułam coś takiego, że tak zakochałam się w tych górach, że poczułam... idąc z tym plecakiem, patrząc na te krajobrazy, że to jest coś takiego pięknego. Że to jest takie w ogóle super, że tak można sobie iść i dzisiaj spać tu, jutro tam i taki, nie wiem, chyba każdy człowiek ma gdzieś zaszczepiony taki, wydaje mi się... tą wędrowkę gdzieś tam od jakichś jeszcze praprzodków. [...] ten czas tam spędzony był dla mnie takim po prostu, nie wiem, chyba czymś, czego nigdy w życiu nie przeżyłam i naprawdę do tej pory ten wyjazd wspominam, jako coś takiego, w sensie przełomowego w moim życiu i coś takiego, że... Doniosłość przeżycia była tak duża, że narratorce brakowało słów, by je w pełni opisać. W podobnym tonie utrzymana była wypowiedź *K/67, pisarstwo i malarstwo*, która za punkt zwrotny w swojej*

kariere artystycznej uważała moment, w którym zachwyciła się pięknem krajobrazu: [...] w 1996 [roku] wyjeżdżałam z podwórka i taki był zachód słońca, było tak cudnie oświetlone takie... takie jesienne drzewko kolorowe. No i w tym momencie to już tak, powiem tak, klamka zapadła, jeżeli chodzi o moje malowanie. Bo stwierdziłam, że ja to muszę namalować. No i to już wiadomo było, że to się będzie działo. W przypadku M/62, książki można wskazać na dwa takie momenty. Pierwszy miał miejsce w dzieciństwie. Był to moment, w którym chłopiec, przyglądając się zaczytanemu ojcu, pomyślał, że książka musi być czymś wartościowym: *Ja pamiętam, obserwowałem go w dzieciństwie, kiedy w Boże Narodzenie udało mu się kupić Trylogię, takie klasyczne wydanie, mam je zresztą do dzisiejszego dnia, i ta Trylogia, no więc ona była świeża, pachnąca, pięknie wydana edytorsko... obracał kartki, czytał i zaśmiewał się bezustannie. Wtedy jeszcze nie miałem świadomości jakie to może robić... czytanie książek, takie... jak u niego zobaczyłem, jakie to może robić, w cudzysłowie, spustoszenie intelektualne, prawda, czy emocjonalne, że to jest tak wielka rzecz.* Drugim momentem, który skierował uwagę narratora ku czytelnictwu, była nagła śmierć ojca. Mężczyzna, by zagłuszyć odczuwaną pustkę „uciekał w literaturę”: *Czytałem bardzo dużo tych książek, właściwie zaczytywałem się, żeby nie myśleć, żeby nie pamiętać.* Zanurzenie się w świat literatury miało dla badanego wymiar terapeutyczny, było swoistym buforem bezpieczeństwa, pozwoliło mu w miarę łagodnie przejść do tej normalnej rzeczywistości. Bolesna strata zapoczątkowała proces rozwijania się pasji, zasiane w dzieciństwie ziarno zaczęło kiełkować. Z kolei M/54, historia początku swojej pasji upatrywał w momencie, w którym postanowił zrezygnować z wybranego wcześniej tematu pracy magisterskiej, by napisać o dziejach swojej miejscowości: *Chciałem coś odkrywczego, o, chciałem coś, kurczę, zrobić, żeby jak to się mówi, jako osoba, która coś wniesie w tę historię, nie być tym narzędziem historii, ale być tym, który tworzy historię, mogę tak powiedzieć, który opisuje historię, nie wiem, czy pani dobrze zro... no kurczę, muszę coś zrobić, coś mi kazano, nie wiem, chyba odgórnie, zawsze coś nade mną czuwa, nie wiem.* Było to pewnego rodzaju ryzyko, badany nie do końca wiedział, na co się decyduje: *Ja znałem tylko datę budowy kościoła naszego, nie znałem, nie wiedziałem, co to za wieś, co to za dobra, ta historia to jest w ogóle ciemnogród straszny, ale co we mnie wstąpiło, sam nie wiem.* Mimo upływu czasu mężczyzna nadal nie potrafił wytłumaczyć motywów swojego zachowania sprzed lat. Najprawdopodobniej przywołana sytuacja była tym momentem, w którym miłośnik historii uprzytomnił sobie własną moc sprawczą. Dzięki niej zdecydował wybić się na autonomię i pójść własną ścieżką, a w rezultacie przyjąć znaczeniowo-twórczą postawę wobec rzeczywistości.

Badani bez wahania potrafili wskazać moment narodzin własnej pasji. Mimo upływu (czasem wielu) lat opowiadali o nim z przejęciem, z zachowaniem detali (daty, nazwiska, tytuły książek, obrazy). To dowodzi, jak znacząca i ważna, a zarazem przełomowa była to dla nich chwila. Przywoływane momenty były dla narratorów na tyle dużym przeżyciem emocjonalnym, że niektórzy mieli kłopot

z dobraniem odpowiednich słów, by je opisać. Badani pamiętali, co wtedy czuli (*pierwszy raz poczułam coś takiego*), jednak nie do końca potrafili swój ówczesny stan emocjonalny ubrać w słowa.

U niektórych osób odkrycie pasji nastąpiło w efekcie zaistnienia w ich życiu określonych zewnętrznych okoliczności. W ich przypadku trudno mówić o nagłym „ośnieniu”. Ich pasje wyrosły na gruncie trudnej (problematycznej) sytuacji, w której dość niespodziewanie się znaleźli i dla której musieli znaleźć rozwiązanie. *M/68, malarstwo* w wieku 59 lat złamał nogę, na pewien czas musiał więc zrezygnować z wypełniania swoich obowiązków zawodowych. Nagła zmiana i chwilowe unieruchomienie pozwoliły mężczyźnie przypomnieć sobie o tym, co kiedyś sprawiało mu radość. Zaczął malować. Z kolei u *K/41, śpiew*, członkini chóru Koła Gospodyń Wiejskich, impulsem, który przyczynił się do tego, by jej pasja uzyskała ostateczny kształt, była rezygnacja dyrygentki z kierowania zespołem. Badana poczuła, że jest w stanie ją zastąpić i podjęła wyzwanie: [...] *z potrzeby sytuacji tamtej, wtedy, że trzeba było, żeby się nie rozleciało, to trzeba było coś zrobić i trzeba było kogoś, a że nikogo nie było... to może wtedy coś po prostu wyszło ze mnie, że mam predyspozycje i mogę się tym zająć*. U obojga narratorów początek pasji wyznaczył splot nie do końca zależnych od nich wydarzeń, na skutek których stanęli przed koniecznością podjęcia decyzji, jak się potem okazało – niezwykle dla ich życia istotnej.

Pozostałym osobom trudno było wskazać moment narodzenia się ich pasji. Tak było w przypadku *K/77, piesze wędrówki*, której pasja wyrosła na gruncie, można powiedzieć, nawyku. Kobieta kontynuowała rodzinną tradycję regularnie odbywanych wycieczek. Problem ze wskazaniem takiej cezury miał również *M/35, sport*, któremu sport, pod różnymi postaciami, towarzyszył już od szkoły podstawowej. Być może moment ten nie był dla wymienionych osób na tyle istotny, by go zapamiętać, a być może w ogóle nie zaistniał. Trudność ze wskazaniem początku pasji mogła wynikać również z faktu, że była ona dla badanych nieodłącznym elementem codziennego życia. Czasem, żeby móc coś ocenić, trzeba na to spojrzeć z odleglejszej perspektywy, a trudno zdystansować się do czegoś, co jest z człowiekiem od najwcześniejszych lat dzieciństwa.

Wnioski

Funkcjonowanie jednostki zależy od wielu czynników, które mogą ją na różne sposoby ograniczać (miejsce zamieszkania, wzorce i wartości przekazywane przez najbliższych, status materialny rodziny itp.). Okoliczności życia mogą sprzyjać rozwojowi pasji bądź wręcz przeciwnie – znacząco go hamować. To po części tłumaczy, dlaczego większość badanych odkryła swoją pasję w dorosłości. Siły przeciwdziałające procesowi wybijania się jednostki na autonomię są potężne. „Presja otoczenia społecznego i lokalnie odziedziczonych zasobów kulturowych jest tak duża, że próby wydobycia własnego głosu, wyrwania się z niosącej zbiorowej fali,

stanięcia pod wiatr opinii otoczenia wymagają hartu ducha (skryształizowanego ośrodka decyzji i oporu) oraz zdolności do podejmowania ryzyka” (Maliszewski, 2021, s. 61). Z wiekiem człowiek wyzwala się z kolejnych ograniczeń podyktowanych koniecznością realizacji wytyczonych celów i zadań rozwojowych (Litawa, Sygulska, 2017). Gdy jednostka już zdobędzie wykształcenie, pracę zawodową, podejmie decyzję o założeniu (lub nie) rodziny, w jej życiu, w miejsce dotychczas odczuwanej presji (za którą wcześniej kryły się oczekiwania społeczne i kulturowe, często rzutujące na jej osobiste aspiracje) pojawia się przestrzeń, którą może zagospodarować wedle własnej woli. Osoba dorosła, która dojrzała do samodzielności i „polega na sobie, a nie na zewnętrznym przewodnictwie” (Maliszewski, 2021, s. 61), odnajduje w sobie odwagę oraz podmiotową moc sprawczą do tego, by właściwie ocenić swoje predyspozycje i możliwości, a w efekcie trafnie wyznaczyć kierunek swojej aktywności i dalszego rozwoju. Dla porównania warto dodać, że ludzi, którzy pielęgnują swoją pasję od wczesnych lat dzieciństwa, owa inicjacja w większości omija. Oni nie muszą szukać przestrzeni dla urzeczywistniania swoich zainteresowań ani o nią walczyć, bo w ich życiu pasja ma zabezpieczone miejsce niejako od początku. W razie pojawienia się na danym etapie ich życia natłoku powinności co najwyżej zawieszają swoją działalność miłośniczą na określony czas, by potem do niej wrócić.

Tylko w kilku przypadkach u podłoża wyboru przez badanych danej formy aktywności znalazła się internalizacja wartości przekazywanych przez rodziców. Większość narratorów dostrzegала u siebie skłonności ku określonej dziedzinie „od zawsze”. To daje podstawę do stwierdzenia, że pasja jest w człowieku, zradza się z jego wrażliwości, rozwija na kanwie pewnych wrodzonych predyspozycji czy zdolności. Może być jednak ukryta na tyle głęboko, że czasem musi upłynąć wiele lat (to również tłumaczy, dlaczego badani odkrywali swoje pasje dopiero w dorosłości), zanim jednostka ją u siebie zauważy i zdecyduje się uczynić z niej ścieżkę realizacji własnego potencjału rozwojowego (Litawa, 2021).

Bywa jednak, że sam upływ czasu nie wystarczy. Pasja, aby zaistnieć i w pełni się urzeczywistnić, musi przybrać pewną formę. Moment odnalezienia tejże formy można porównać do objawienia: jednostka wie, że oto odnalazła to, czego dotychczas jej brakowało. Do tego, by upodobanie przerodziło się w pasję, potrzebna jest iskra, która rozpali płomień. Jak pokazały badania, impulsem wyzwalamą pasję może być doświadczenie silnie nacechowane emocjami (np. zachwyt, rozpacz), potrzeba sprostania wyzwaniu lub nagła zmiana w życiu. Większość badanych nie miała problemu z jednoznacznym wskazaniem chwili narodzenia się ich pasji, co świadczy o tym, że jest to dla człowieka moment istotny, znaczący, wręcz przełomowy. Za każdą z iskier odnalezionych w narracjach pasjonatów stała pewna sytuacja aksjologiczna wykreowana przez podmiot w oparciu o określone wartości. Każda z iskier wyznaczała również kierunek dalszego rozwoju badanych, dawała początek ich autokreacyjnym dążeniom (Litawa, 2021).

Parafrazując przytoczone we wprowadzeniu słowa Terrego Pratchetta (2007), pasjonaci to ludzie, którzy dostali od losu szansę na to, by dowiedzieć się, kim naprawdę są. Pasja bowiem w dużej mierze określa tożsamość człowieka, wpływa na to, jaki jest i w jaki sposób patrzy na świat. Stawianie pytań o okoliczności dokonywania przez jednostkę wyboru dziedziny pasji, jak również form jej realizacji, szczególnie z perspektywy nauk społecznych, wydaje się więc jak najbardziej uzasadnione. Dlatego, w mojej opinii, problematykę genezy ludzkich pasji warto poddać dalszym, pogłębianym analizom.

Bibliografia

- Denzin, N.K., Lincoln, Y.S. (2009). Wprowadzenie. Dziedzina i praktyka badań jakościowych. W: N.K. Denzin, Y.S. Lincoln (red.), *Metody badań jakościowych*, t. 1. Warszawa: PWN.
- Dobrowolcz, J. (2015). Paradygmat interpretacyjny w jakościowych badaniach społecznych. *Studia Pedagogiczne. Problemy społeczne, edukacyjne i artystyczne*, t. 26.
- Duckworth, A. (2016). *Upór. Potęga pasji i wytrwałości*. Łódź: Galaktyka.
- Galetta, A. (2013). *Mastering the semi-structured interview and beyond. From research design to analysis and publication*. New York: New York University Press.
- Gillet, N., Vallerand, R.J., Schellenberg, B., Bonnaventure, J.A., Becker, M., Brault, S., Lorho, F., Sandrin, E. (2022). On the role of harmonious and obsessive passion in work and family outcomes: A test of the quadripartite approach. *Current Psychology: A Journal for Diverse Perspectives on Diverse Psychological Issues*. Pobrane z: <https://doi.org/10.1007/s12144-022-03442-y>.
- Guilbault, V., Harvey, S.P., Vallerand, R.J. (2020). Dancing with passion: A look at interpersonal relationships. *Psychology of Sport & Exercise*, 48, 101674. Pobrane z: <https://doi.org/10.1016/j.psychsport.2020.101667>.
- King, S. (2018). *Cztery pory roku*. Tłum. Z.A. Królicki. Warszawa: Albatros.
- Kunat, B. (2015). Pasja jako kategoria badawcza – w świetle dualistycznego modelu R.J. Valleranda. *Psychologia wychowawcza*, nr 8. doi: 10.5604/00332860.1178611P.
- Litawa, A. (2021). Realizowanie harmonijnej pasji jako działanie autokreacyjne. *Rocznik Andragogiczny*, t. 28. doi: 10.12775/RA.2021.008.
- Litawa, A., Sygulska, K. (2017). Postrzeganie i doświadczanie dorosłości przez przedstawicielki różnych pokoleń. *Edukacja Dorosłych*, nr 1 (76).
- Maliszewski, K. (2021). *Bez-silna edukacja. O kształceniu kruchego*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Gillet, N., Vallerand, R.J., Schellenberg, B., Aubouin Bonnaventure, J., Becker, M., Brault, S., Lorho, F., Sandrin, E. (2022). On the role of harmonious and obsessive passion in work and family outcomes: A test of the quadripartite approach. *Current Psychology*, Springer US, s. 1–12. Pobrane z: <https://doi.org/10.1007/s12144-022-03442-y>.
- Pratchett, T. (2007). *Ruchome obrazki*. Tłum. P.W. Cholewa. Warszawa: Prószyński i S-ka
- Smolińska-Theiss, B., Theiss, W. (2010). Badania jakościowe – przewodnik po labiryncie. W: S. Palka (red.), *Podstawy metodologii badań w pedagogice*, s. 79–102. Gdańsk: GWP.
- Stake, R. (1997). Studium przypadku. W: L. Korporowicz (red.), *Ewaluacja w edukacji*, s. 120–143. Warszawa: Oficyna Naukowa.

- St-Louis, A., Rapaport, M., Chénard-Poirier, L., Vallerand, R.J., Dandeneau, S. (2020). On emotion regulation strategies and well-being: the role of passion. *Journal of Happiness Studies*. Pobrane z: <https://doi.org/10.1007/s10902-020-00296-8>.
- Vallerand, R.J. (2008). On the psychology of passion: In search of what makes people's lives most worth living. *Canadian Psychological Association, 49(1)*. doi: 10.1037/0708-5391.49.1.1.
- Vallerand, R.J. (2016). The dualistic model of passion: theory, research, and implications for the field of education. W: W. Liu, J. Wang, R. Ryan (red.), *Building Autonomous Learners* (s. 31–58). Nowy Jork: Springer.
- Vallerand, R.J., Chichekian, T., Paquette, V. (2020). Passion in Education: Theory, Research, and Applications. W: G. Liem & D. McInerney (red.), *Educational Interventions: A Sociocultural Perspective* (s. 115–141). Information Age Publishing.

ON CIRCUMSTANCES IN WHICH PEOPLE DISCOVER THEIR PERSONAL PASSIONS

Keywords: harmonious passion, the origin of human passions, discovering passions, thematic biography.

Summary: Passion plays an important role in human life. In its harmonious version it can positively affect all its aspects. In the literature on the subject, it is relatively easy to find answers to questions about the reasons why people develop their passions, as well as about the benefits they derive from their involvement. However, there are no studies on the origins of human passions. The aim of the article was to show, based on the results of my own research, the circumstances in which people discover their passions. The authoress used the case study strategy, in which she conducted eight interviews (in-depth, semi-structured) with people with passions. The conclusions of the conducted research are as follows: a) most of interlocutors discovered their passion in adulthood, b) the passions were developed by the narrators on the basis of their innate predispositions or abilities, c) the impulses that triggered passion in interlocutors were either a strongly experienced real-life experience, or the need to meet a challenge, or a sudden change in life.

Dane do korespondencji:

Dr Aleksandra Litawa

Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie

ul. Podchorążych 2

30-084 Kraków

aleksandra.litawa@up.krakow.pl